

Futerał

Mimo wojennych zniszczeń, licznych grabieży i barbarzyńskich najazdów, w Polsce znajduje się ogromna liczba różnorodnych reprezentacyjnych budowli, które udało się ocalić od zapomnienia. Anna Orłowska tworzy własne, indywidualne zasady i kryteria zapisu zastanej rzeczywistości.

Do swojego projektu wybrała dziesięć zabytkowych budowli: Zamek w Łańcucie, Zamek Książęcy w Oleśnicy, Pałac w Nieborowie, Zamek w Mosznej, Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Zamek w Płakowicach, Pałac w Ponarach, Pałac Ublik, Pałac w Łupkach oraz Pałac w Rodelach.

Budynki pałaców były zaprojektowane w taki sposób, by całe zaplecze służbowe było ukryte przed arystokratami. Trudno sobie nawet wyobrazić ten labirynt korytarzy, schodów, pomieszczeń, na przykład kuchennych, pokoi kamerdynerów itp. Do dziś pozostają one niedostępne dla nowych użytkowników, a także zwiedzających. Chwila zastanowienia, refleksji, pozwala uzmysłwić sobie, że społeczeństwo klasowe będzie istniało tak długo, jak długo będą utrzymywać się nierówności w posiadaniu zasobów ekonomicznych i będą one wpływały na warunki życia. Porządek klasowy przejawia się współcześnie w obszarze wyborów i praktyk konsumpcyjnych, nawet tak prozaicznych, jak ubiór, kuchnia, aktywność fizyczna, poprzez które komunikujemy innym, kim jesteśmy, i to one stanowią podstawę społecznych inkluzji i wykluczeń oraz nośnik przemocy symbolicznej.

Najważniejszy aspekt projektu Orłowskiej – pałac jako model współczesności, hierarchicznej zależności między ludźmi jest zatem wciąż aktualny. Różnorodność klasowa ukazana jest bardzo dobrze w powieści Władysława Reymonta Ziemia obiecana. Symptomatyczne jest to, że właściciele pałaców byli odgradzeni od ceglanych fabryk i pracujących w nich robotników murem. Hierarchia społeczna widoczna jest w istniejącej do dziś dziewiętnastowiecznej zabudowie Łodzi, z ogromnymi, pozostającymi w nienaruszonym – od początku wieku – stanie pałacami, budowlami reprezentacyjnymi, z otoczonymi murem fabrykami tworzącymi całe kompleksy.

Obecnie funkcje obiektów uległy transformacji. Niezmienna natomiast pozostaje klasowość, podział na zamożnych i biednych, którzy funkcjonują obok siebie. Współczesne pałace służą wielkim korporacjom, hotelom międzynarodowych sieci oraz tym, których stać na wyłożenie kilku milionów za mieszkanie w apartamentowcu. Z powyższych względów prezentacja fotografii z cyklu „Futerał” właśnie w Galerii Bałuckiej, zlokalizowanej vis a vis historycznego pałacu należącego niegdyś do Izraela Poznańskiego, jednego z najzamożniejszych fabrykantów, ma szczególną wymowę, gdyż stanowi pomost pomiędzy historycznym obiektem, a współczesnym rozumieniem pałacu w sensie stricte metaforycznym. Cykl zdjęć Anny Orłowskiej to nie tylko dokumentacja pałacowych wnętrz, ich przeobrażeń, adaptacji do nowych funkcji, prezentacja elementów ich wyposażenia, które przetrwały do dziś, to przede wszystkim opowieść o potrzebie dominacji, o różnicach klasowych, o konfliktach i o zmieniającym się społeczeństwie.

Adriana Michalska, fragmenty tekstu do katalogu wystawy

Anna Orłowska – ukończyła Fotografię w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi (2011) oraz w Instytucie Twórczej Fotografii na Uniwersytecie Śląskim w Opawie (2013). Laureatka stypendium Photo Global w School of Visual Arts w Nowym Jorku (2013). Jej prace pokazywane były m.in. w: CSW U-jazdowski w Warszawie, Exile Gallery w Berlinie, galerii Panoptikon w Sztokholmie, na International Festival of Fashion and Photography w Hyeres (FR), w Musée de l'Elysée (CH), w Aperture Foundation (USA) czy w Fundacji Joan Miró (E). Stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2010, 2013, 2017). Nominowana do nagrody Discovery

na festiwalu Rencontres d'Arles 2015 (FR), w 2017 r. otrzymała Overseas Award na Higashikawa International Photography Festival (JP). Współpracuje z galerią Wschód.